

U 174. 81

Z KRWAWYCH DNI



KONSTANTY TREPTE.
WARSZAWA.

Z KRWAWYCH DN

7/07
174.
Aldona Glińska

Z KRWAWYCH DNI

powieść historyczna z XIII w.
z czasów Bolesława Wstydliwego

Z 4-ma ilustracjami Zofii Glińskiej



WARSZAWA

Nakład i własność Konstantego Treptego
Marszałkowska 149

I

W pałacu Kublaja.

Zebrały się przeróżne wiedźmy i czarownice, znachorki i lekarki, a każda olbrzymi pęk ziół z sobą przyniosła. Długo gwarzyły i naradzały się, wciąż ku zachodniej spoglądając stronie.

Gdy glob ognisty za horyzontem się skrył, a niebo całe czerwoną zapłonęło łuną, wyszły wszystkie jedna za drugą, w liczbie dwunastu i coś pod nosem mruczac, to bezzębniemi szczękami klamkając, szły wolno, spokojnie, przejęte uroczystością chwili. Groźnie i przenikliwie spoglądały ich zapadłe oczy, skręty siwych, czarnych lub rudych włosów spływały na ramiona z pod brudnych, niegdyś jaskrawą barwą świecących chust.

Ta olbrzymi pęk ziół niosła, ta znów dźwigała kociołek żelazny, z którego jakiś wonny unosił się dym; inna wychudła, żółtą ręką tuliła garnek ol-